

Br.0012.5.14.2016

Protokół Nr 36/16
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 14 października 2016 roku

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w godzinach 9⁰³ - 10²⁵ w sali posiedzeń (305) Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 1. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji – **Piotr Wawulski**, Wiceprzewodniczący Komisji – **Tomasz Hryniewicki**, Członkowie Komisji – **Eugenia Kruk**, **Iwona Kołos**, **Wojciech Jaroszko**, **Romuald Piotrowski**, Zastępca Burmistrza Miasta – **Bożena T. Zwolińska**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka** (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – **Piotr Wawulski**, który otwierając posiedzenie powitał zebranych i odczytał porządek obrad zaproponowany w zaproszeniu na posiedzenie Komisji.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi [REDAKTED] na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w związku z nieprzestrzeganiem art. 35 Kodeksu postępowania administracyjnego określającego zasady postępowania i terminy załatwiania spraw – przyjęcie projektu uchwały.
2. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Wobec braku uwag do ww. porządku posiedzenia, Przewodniczący Komisji przystąpił do jego realizacji.

Do pkt. 1

Rozpatrzenie skargi [REDAKTED] na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w związku z nieprzestrzeganiem art. 35 Kodeksu postępowania administracyjnego określającego zasady postępowania i terminy załatwiania spraw – przyjęcie projektu uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Poinformował, że członkowie Komisji otrzymali projekt uchwały wraz z uzasadnieniem oraz opinią prawną nawiązującą do rozpatrywanej skargi. Stwierdził, że z wynikających okoliczności, Komisja zebrała się nietypowo w piątek. Zaznaczył, że sprawa nie znajduje się w jurysdykcji Rady Miasta, niemniej Komisja musi zająć jakieś stanowisko. Zgodnie z opracowanym uzasadnieniem proponuje się, aby Komisja Rewizyjna uznała za zasadny zarzut skarżącego dotyczący naruszenia terminu załatwienia sprawy, ponieważ skarżący nie został powiadomiony pisemnie o sposobie załatwienia sprawy, tylko ustnie. Mieszkaniec musi zostać o tym powiadomiony pisemnie. Dodał, że nastąpił tutaj paradoks, ponieważ gdy coś nie jest w kompetencji pracownika, to on sprawę „odpycha” i nie załatwia. W tym przypadku, pomimo tego, że sprawa nie należała do jego kompetencji, to on ją niepotrzebnie zaczął, kiedy powinien ją w tym momencie „odepchnąć” do innego organu.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił się z pytaniem, czy skarżący otrzymał już odpowiedź?

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że w zakresie prac Komisji Rewizyjnej jeszcze nie otrzymał odpowiedzi, ponieważ Komisja jeszcze nie przegłosowała swojego stanowiska. Jednocześnie stwierdził, że nie posiada wiedzy, czy skarżący otrzymał odpowiedź z innych organów jak Powiatowy Zarząd Dróg lub Starostwo Powiatowe.

Na posiedzenie Komisji przybyła Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena T. Zwolińska.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski wyjaśnił, że Pani Burmistrz została poproszona na posiedzenie Komisji w związku z nieobecnością radcy prawnego.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska poinformowała, że radca prawny już jedzie do Bielska Podlaskiego i wkrótce będzie obecny.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski wytłumaczył, że jedzie akurat ten radca prawny, który nie orientuje się w obecnie rozpatrywanym temacie.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko dodał, że Komisja boryka się z brakiem ciągłości obecności radcy prawnego, któremu tematyka sprawy jest znajoma.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że Komisja wnioskowała wcześniej o obecność radcy prawnego na każdym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, ale czasami Komisja zbiera się po godz. 15:00, a wiadomo, że Kancelaria nie pracuje po godz. 15:00. Niemniej, Kancelaria wie wcześniej o planowanym posiedzeniu. Komisja zawiadamia również Burmistrza, który również wie o terminarzu. Podkreślił, że członkowie chcieliby, aby Komisja Rewizyjna była obsługiwana przez radców prawnych, tak jak ma to miejsce przy innych Komisjach Rady Miasta. W czasie innych Komisji radcowie prawni są dostępni. Komisja Rewizyjna obraduje jednak w różnych terminach. Dzisiaj doszło do sytuacji, gdy zbiera się Komisja w sprawie, którą zna dwóch radców prawnych, a dzisiaj do Urzędu Miasta jedzie ta trzecia osoba, która nie zna sprawy.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko przypomniał zebranym, że na poprzednim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, Burmistrz Miasta wyciągnął wydruk jego maila, do którego był załączony projekt uchwały wraz z uzasadnieniem. Burmistrz na podstawie treści maila stwierdził, że to radny był autorem uzasadnienia, czego Burmistrz nie jest pewien i nie posiada wiedzy w tym zakresie. Zwrócił się z prośbą o pisemne wyjaśnienie ze strony obsługi prawnej, czy Burmistrz Miasta miał prawo wejść w posiadanie e-maila wraz z załącznikiem, który radny wysłał do Referatu Obsługi Burmistrza i Rady Miasta? Dodał, że wie, iż wycieki e-maili w kraju są ostatnio „na czasie”. Podkreślił, że jeżeli jest to zgodne z prawem, to nie ma zastrzeżeń, jednak jeżeli nie jest to zgodne z prawem, to ma ich wiele. Stwierdził, że jak najbardziej do Burmistrza może trafić projekt uchwały wraz z informacją od którego radnego pracownik otrzymał dokument, natomiast treść jego maila powinna pozostać tajemnicą - chyba, że w Urzędzie panują inne przepisy.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że Burmistrz jest kierownikiem Urzędu i pracownicy wykonują pracę zgodnie z zakresem czynności. Tak to już jest, że Burmistrz musi o wszystkim wiedzieć. Jeżeli jest sprawa związana ze skargą i są przygotowywane projekty uchwał, to Burmistrz powinien o tym wiedzieć. Dodała, że jeżeli e-mail trafia na adres urzędowy, to

jest to sprawa urzędowa. Nawet z punktu organizacji firmy lub urzędu, kierownik powinien o wszystkim wiedzieć. Zauważyła, że jej osobiście też nie podobają się pewne rzeczy związane z tym, że wszyscy o czymś wiedzą, ale tak to już jest.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko wytłumaczył, że jemu chodzi o wyjaśnienie, czy postępowanie miało swoje prawne uzasadnienie. Poinformował, że w treści wiadomości zwrócił się z prośbą o przekazanie projektu uchwały do sprawdzenia dla pani mecenas oraz przesłanie projektu innym członkom Komisji. Ponownie podkreślił, że Burmistrz przyszedł na posiedzenie Komisji z jego mailem i na tej podstawie wysnuł wniosek, że radny osobiście był autorem uzasadnienia. Jednocześnie chciałby zapytać, kto był autorem obecnie rozpatrywanego projektu uchwały i uzasadnienia?

Na posiedzenie Komisji przybył Członek Komisji – Romuald Piotrowski. Od tej pory w posiedzeniu uczestniczyli wszyscy Członkowie Komisji.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że nie wie czy ma rację, ale jego zdaniem wysłanie maila o takiej treści do Biura Rady jest bardzo podobne do złożenia pisma w biurze podawczym.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zaznaczył, że stąd wynika jego pytanie. Gdyby był pewien, jak być powinno, to nie zadawałby tego pytania. On osobiście na przykład nie wie, kto jest autorem dzisiejszego projektu uchwały.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska wyjaśniła, że było pismo z Referatu Gospodarki Komunalnej informujące o podejmowanych działaniach i stanowisku Referatu. Ustalenia radczyni były takie, że Referat powinien jeszcze napisać wyjaśnienia do Komisji Rewizyjnej.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił się z pytaniem, w związku z czym Pani Burmistrz o tym mówi? Stwierdził, że chciałby wiedzieć kto jest autorem obecnie procedowanego projektu uchwały i uzasadnienia.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska odpowiedziała, że za uzasadnienie odpowiada Biuro Rady Miasta bazując na m. in. na dokumentach analizowanych przez Komisję Rewizyjną.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski dodał, że wiele osób brało udział w opracowywaniu tego uzasadnienia, włącznie z radcami prawnymi. Podkreślił, że w trakcie opracowywania stanowiska pojawiło się wiele wątpliwości.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że w uzasadnieniu zawarto m. in. wyjaśnienia Referatu Gk.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że stanowisko zostało opracowane na podstawie prac Komisji, opinii prawnej i wyjaśnień PZD – czyli na podstawie wszystkiego, czym Komisja Rewizyjna dysponowała.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zauważył, że członkowie Komisji poruszają się tutaj w gąszczu przepisów prawnych zawartych w uzasadnieniu. Następnie zacytował fragment uzasadnienia o treści: „*Ponadto, Komisja Rewizyjna otrzymała stanowisko radcy prawnego, w którym podnosi on, że sprawa podniesiona w skardze podlega regulacji art. 237 KPA. [...] Powinno obejmować zarzuty*

skarżącego w przedmiocie przestrzegania terminów, ale nie art. 35 KPA, tylko art. 247 KPA. [...] W związku z art. 237 KPA w odniesieniu do zarzutu tiret 1 skargi oraz tiret 3”.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska zauważyła, że w przedmiotowej sprawie były dwie opinie radców prawnych. Najpierw pani mecenas została poproszona na posiedzenie Komisji i składała ustne wyjaśnienia w oparciu o szczątkową znajomość sprawy. Później analizując na spokojnie stan prawny skargi, doszła do wniosku, że udzieliła Komisji błędnej informacji.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski wytłumaczył Zastępcy Burmistrza, że Komisja, po udzieleniu wyjaśnień przez panią mecenas, doszła do wniosku, że nie jest właściwym organem do rozstrzygania tego tematu. Stwierdził, że w tej sprawie coś jemu nie pasowało, ponieważ Komisja Rewizyjna powinna zająć jakieś stanowisko w tej sprawie. Jeżeli skarga została skierowana do Komisji Rewizyjnej w trybie skargowym, to Komisja powinna przedstawić Przewodniczącemu Rady Miasta swoje stanowisko. Stąd zaczęły się rozmowy nad opracowaniem stanowiska.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił się z pytaniem, czy osoba, która będzie czytała uzasadnienie będzie знаła treść np. art. 247 KPA? Poinformował, że on osobiście wie o co chodzi, ponieważ wydrukował treść tych artykułów. W związku z tym chciałby zadać pytanie pani mecenas, czy w związku z postępowaniem nie został naruszony art. 7 KPA?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska podkreśliła, że sprawa jest wielowątkowa. Po pierwsze, sprawa nie powinna być prowadzona przez Miasto. Utało się, że w trakcie sesji Rady Miasta, Burmistrz jest „skrzynką pocztową” do przekazywania wszelkiego rodzaju petycji, zapytań i interpelacji, które czasem dotyczą innych organów. W tym przypadku przyszedł mieszkaniec miasta z problemem, zostały podjęte pewne działania i z wyводу przedstawionego w piśmie wynika, że wszystkie możliwe działania zostały podjęte. Przypomniała, że m. in. było pismo z Przedsiębiorstwa Komunalnego, które informowało, że skarżący jest już usatysfakcjonowany, podczas gdy dowiedziała się osobiście, że skarżący jednak nie jest zadowolony. Jeżeli Miasto jest niewłaściwym organem w tej sprawie, to rzeczywiście w terminie 7 dni pismo powinno zostać przekazane do właściwego organu, czyli Powiatowego Zarządu Dróg, o czym wnioskodawca powinien zostać poinformowany i na tym koniec – Miasto i Przedsiębiorstwo Komunalne nie powinni się w ogóle tą sprawą zajmować. Pracownik wyszedł jednak przed szereg, bo chce pomóc, ale czasem nadgorliwość jednak nie jest wskazana. Poinformowała, że osobiście również się zaangażowała, m. in. dzwoniąc do Dyrektora PZD. Wszystkim zależało, aby wszystko zostało zrobione tak jak trzeba. Jeżeli Komisja Rewizyjna uzna, że skarga powinna zostać przekazana do Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu, to będzie rozpatrywała skargę w swoim zakresie. Droga jest powiatowa i może powstać problem związany z tą studzienką. Poinformowała, że zgodnie z orzeczeniem ujętym w uzasadnieniu, dekiel studzienki pełni dwojaką funkcję – z jednej strony zamyka studzienkę, ale z drugiej strony jest elementem drogi. Orzeczenie dotyczyło sytuacji takiej, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego zobowiązał Powiatowy Zarząd Dróg do naprawy jakiegoś wygięcia. PZD jednak się odwołało argumentując to tym, że to należy do spółki miejskiej. Potem sprawa trafiła do sądu i sprawa została utrzymana w mocy, czyli Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego miał rację twierdząc, że dekiel pełni dwojaką funkcję. Podkreśliła, że Miasto powinno przekazać sprawę i nie podejmować żadnych czynności, tylko skierować pismo do PZD i skarżącego. Poinformowała również, że Urząd Miasta dopiero na bazie tej sytuacji wie już, jak należy postępować w przyszłości – w tym wypadku, nadgorliwość jest najgorsza. Żeby nie zostawić mieszkańca samego, takie czynności zostały jednak przez Miasto podjęte.

Członek Komisji Eugenia Kruk zwróciła się z pytaniem, czy sprawa została już przekazana właściwemu organowi?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska wyjaśniła, że uznajemy, że formalnie czynności zostały przekazane.

Członek Komisji Eugenia Kruk spytała, co ma na myśli mówiąc „uznajemy”?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że chodzi o Miasto i radców prawnych. Wyjaśniła, że Powiatowy Zarząd Dróg podejmował faktyczne działania w tej sprawie, więc miał wiedzę w tym temacie. Ponadto, sam skarżący również miał wiedzę w tym zakresie, ponieważ osobiście brał udział w spotkaniach.

Członek Komisji Eugenia Kruk uważa, że cały problem polega na tym, że nie udzielono odpowiedzi skarżącemu.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska sprecyzowała, że problem polega na nie skierowaniu pisma do Powiatowego Zarządu Dróg o przekazaniu sprawy. Z tego co wie, skarżący był w Starostwie Powiatowym, ale Starosta go nie przyjął. Pierwszą czynnością, jaką Miasto powinno wykonać to skierowanie sprawy w terminie 7 dni do właściwego organu. Dodała, że dopiero po zapoznaniu się z treścią kilku orzecznictw może stwierdzić, że sprawa nie jest taka jednoznaczna, nie jest zero-jedynkowa. Studzienki są na stanie Przedsiębiorstwa Komunalnego, ale leżą w drodze należącej do Powiatu. Podejrzewa, że po przekazaniu tej sprawy znowu będą dyskusje do kogo ta sprawa należy. Uważa, że sprawa powinna wyglądać następująco – sprawa trafia do Urzędu, pracownik widzi, że to nie należy do kompetencji Miasta i od razu przesyła pismo według właściwości do właściwego organu zawiadamiając o tym mieszkańca.

Członek Komisji Eugenia Kruk spytała, czy zgodnie z wyjaśnieniami skarżący został poinformowany o tym i sprawa została przekazana dalej w formie ustnej? Po prostu zabrakło formy pisemnej?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska potwierdziła słowa Radnej Kruk, dodając, że niemniej jednak wszystkie działania naprawcze były podejmowane.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko stwierdził, że nie zamierza przypinać orderów pracownikowi, bo twierdząc, że wykazał się nadgorliwością...

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska nadmieniła, że ona również wykazała się nadgorliwością, co nie ulega wątpliwości.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko spytał, czy w momencie wpłynięcia pisma nie powinien mieć zastosowania art. 7 KPA, który mówi, że w toku postępowania organy administracji publicznej stoją na straży praworządności, podejmują wszelkie kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. Nie wie, czy powinno się tutaj mówić o nadgorliwości pracownika i przypinać mu order, czy zastosować się do art. 7 KPA i ustalić stan faktyczny?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska zaznaczyła, że tak nie jest. Miasto robi to, co do nich należy, a to co do nich nie należy kieruje do organu według właściwości. Zasada przytoczona przez radnego byłaby zastosowana, gdyby sprawa należała do kompetencji Miasta.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zapytał co by było, gdyby już na początku wyjaśniono stan faktyczny stosując art. 7 KPA, gdzie do obowiązków pracownika Urzędu należy wyjaśnienie stanu faktycznego? Na etapie przed zebraniem się Komisji powinno dojść do wyjaśnienia tego, co nie należy do obowiązków Miasta. Podkreślił, że nie zgadza się z tym, że wystąpiła nadgorliwość ze strony pracownika, skoro mamy artykuły, na których podstawie należy wymagać od pracownika wyjaśnienia stanu faktycznego.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że zadaniem pracownika jest zbadanie stanu faktycznego i stanu prawnego. Z informacji, która została przekazana pracownikowi jeszcze w ubiegłym roku wynikało, że były wykonywane prace remontowe. Później PZD też stwierdził, że wykonawca coś zrobił źle, więc podjęto działania naprawcze. Tym samym stan faktyczny został ustalony. Natomiast jeżeli wpływa sprawa, to powinna być informacja, czy to należy do zadań Miasta, czy też nie. Jeżeli nie należy, to należy to skierować do organu właściwego. Zgodziła się z tym, że zasada przytoczona przez radnego ma zastosowanie, gdyby sprawa należała do kompetencji Urzędu Miasta. Wtedy sprawa ma charakter ogólny, niemniej należy stosować wszystkie zasady, włącznie z zasadą pisemności. Zaznaczyła, że od samego początku ta sprawa nie należała do Miasta – jedynie nie została zachowana w terminie zasada pisemności.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko stwierdził, że cały czas będzie powtarzał jak mantrę, że gdyby stan faktyczny został ustalony przez pracownika od razu, to Komisja Rewizyjna nie zebrałaby się w tej sprawie ani razu.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska uważa, że z opinii radcy prawnego wynika, że Komisja powinna rozpoznać temat. Propozycja jest taka, żeby uznać za zasadny zarzut dotyczący naruszenia terminu załatwienia sprawy w zakresie dotyczącym terminu zawiadomienia o przekazaniu wniosku skarżącego organowi właściwemu. Pozostałe zarzuty uznaje się za niezasadne. Powtórzyła, że pomimo tego, że sprawa nie należała do zadań Miasta, to mimo wszystko zajęli się tym. Zaznaczyła, że w tym przypadku należy oddzielić procedurę administracyjną od rzeczowego załatwienia sprawy. Poinformowała, że w sprawę zaangażował się pracownik Urzędu Miasta - Pan Białokozowicz oraz ona osobiście, więc było zainteresowanie ze strony Miasta. Błędem było to, że nie dokonano od razu właściwej weryfikacji.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zapytał dlaczego tak się stało?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska wyjaśniła na przykładzie sesji Rady Miasta, że wszystkie sprawy spływające w trakcie sesji są przyjmowane, nawet jeżeli nie należą do zadań Miasta i Urząd odpisuje na wszystkie zapytania. Dopiero teraz pracownicy zaczęli przekazywać zapytania do właściwego organu i po otrzymaniu odpowiedzi odpisują radnemu. Natomiast w przypadku gdy wpływa pismo mieszkańca to powinna być dokonana analiza.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił uwagę, że dyskusja wraca do tego, że sprawa nie została wyjaśniona.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska nie zgodziła się z uwagą przedmówcy informując, że sprawa została wyjaśniona – podkreśliła ponownie, że przy załatwianiu sprawy zabrakło formy pisemnej. Zadanie zostało zbadane, ale powinno być przekazane pisemnie właściwemu organowi. Zaznaczyła, że Miasto w ogóle nie powinno się tym zajmować – zasada przeprowadzania analizy dotyczy sytuacji, gdy sprawa dotyczy zadań Miasta. Wtedy należałoby przeanalizować, czy prawidłowo ustalono stan faktyczny, czy zostały dobrane właściwe przepisy prawne oraz jak sprawa została zakończona. Zauważyła, że gdy ktoś zgłosi wystający pień na ulicy, to ekipa podjedzie i go usunie.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zwrócił się z pytaniem do zebranych, czy nie widzą w tej sytuacji pewnego paradoksu? Stwierdził, że przez tę studzienkę przejechały już chyba wszystkie osoby mające wpływ na sytuację. Dodał, że zdaniem wszystkich, którzy po niej przejechali twierdzą, że studzienka nie stuka. Poinformował, że on również przejechał po studziencie i nic nie słyszał. Natomiast skarżący twierdzi, że studzienka dalej stuka. Zaznaczył, że jego zdaniem Komisja Rewizyjna zajmuje się sprawą tak błahą, a nie zajmują się sprawami ważnymi dla mieszkańców. Stwierdził, że dla niego to coś niebywałego.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zaznaczył, że nie zgadza się z opinią Przewodniczącego.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że należy ustalić jeszcze jedną rzecz – kto tutaj kłamie? Czy są to osoby, które przejechały po studziencie, włącznie z nim? Czy jest „głuchy jak pień” i rzeczywiście tego nie słyszy? Czy głuchy jest Kierownik Referatu Gk – Bogdan Sokołowski albo Dyrektor PZD – Leszek Aleksiejuk? Stwierdził, że oni wszyscy, włącznie z pracownikami Referatu Gk przejechali po studziencie i twierdzą, że nie stuka.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zauważył, że być może studzienka stuka po przejechaniu przez samochody ciężarowe?

Członek Komisji Wojciech Jaroszko podkreślił, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, że to sprawa błaha. Stwierdził, że on osobiście ma mocny sen i nawet gdyby studzienka stukała, to on by tego nie słyszał. Natomiast jeżeli mieszkaniec przychodzi z tym do Urzędu, to znaczy, że dla niego to nie jest sprawa błaha.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski uważa, że sprawa nie jest błaha, bo mieszkaniec ma prawo do spokojnego snu. Poinformował, że jemu chodzi o co innego. Wszyscy twierdzą, że studzienka jest już dobra, ale skarżący dalej twierdzi, że studzienka stuka. Teraz pojawia się pytanie – kto ma rację? Stwierdził, że nie jest już nawet w stanie stwierdzić ile osób zajmowało się tą sprawą.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że zastanawia się co będzie w sytuacji, gdy sprawa zostanie przekazana do organu właściwego, czyli np. do Powiatowego Zarządu Dróg, a skarżący dalej nie będzie zadowolony – jak stwierdzić kto ma rację? Poinformowała, że rozmawiała z Dyrektorem Aleksiejukiem i zasugerowała, że być może należy wezwać eksperta od zbadania poziomu hałasu w tym miejscu, ale kto będzie za to płacił?

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski poinformował, że przy opracowywaniu projektu uchwały dyskutowano na temat zmierzenia poziomu hałasu oraz tego, czy mieści się w granicach dopuszczalnych norm.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska ponownie podkreśliła, że art. 7 KPA miałby zastosowanie jako zasada ogólna. Nie byłby to przepis prawa materialnego, ale zasady trzeba stosować. Później sąd orzeka zawsze na podstawie określenia naruszenia przepisów prawa materialnego, natomiast zasady są elementem posiłkowym. W jej ocenie, ta zasada miałaby zastosowanie, gdyby sprawa należała do kompetencji Urzędu Miasta. „Bez bicia” przyznaje się do błędu w zakresie dotyczącym terminu zawiadomienia o przekazaniu wniosku skarżącego organowi właściwemu.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski podziękował Pani Burmistrz za udział w posiedzeniu Komisji.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska opuściła posiedzenie Komisji.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski poddał pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Komisja Rewizyjna, w głosowaniu jawnym, w obecności 6 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, przyjęła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Do pkt. 2

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Na posiedzenie Komisji przybyła Sekretarz Miasta – Tamara Korycka.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski powitał Panią Sekretarz na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Poinformował, że Sekretarz chciała uczestniczyć w obecnie procedowanym punkcie porządku posiedzenia.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka wyjaśniła, że w ostatnim czasie przebywała na długim urlopie. Stwierdziła, że otrzymała informację o przebiegu prac Komisji i ich wyniku w zakresie rozpatrywania skargi [REDAKTOWANE] dodając, że przeczytała wszystkie protokoły z posiedzeń Komisji Rewizyjnej w tym okresie. Poinformowała, że niektóre wypowiedzi radnych i wyrażone insynuacje uważa za zaskakujące i tym samym pewne stwierdzenia, które padły w trakcie posiedzeń wymagają wyjaśnienia i ustosunkowania się. Ponownie zaznaczyła, że przeczytała wszystkie protokoły, na podstawie których sporządziła notatki, z których będzie korzystać.

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił się z pytaniem, czy to nie jest próba wywierania nacisków na członków Komisji?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odpowiedziała, że tak nie jest i poprosiła, aby udzielono jej głosu, aby wyjaśnić pewne kwestie, ponieważ członkowie Komisji nie znają pewnych spraw.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał, czy Pani Sekretarz chodzi o sprawy, które zostały już wyjaśnione i przekazane Przewodniczącemu Rady Miasta? Zaznaczył, że ta sprawa jest już zamknięta.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że niektóre sprawy są jednak dla członków Komisji nieznane.

Członek Komisji Romuald Piotrowski stwierdził, że rozumie obronę i jednocześnie zapytał Panią Sekretarz, czy to coś zmienia? Przypomniął, że na poprzednim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej był obecny Burmistrz Miasta i jego zdaniem wywierał nacisk na członków Komisji, teraz to samo robi Sekretarz. Zaznaczył, że tak nie powinno być. Było, stało się, ale nikt nikomu głowy za to nie urwie. Zgodnie z ustawą ocena nie została dokonana w terminie.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zapytała radnego, czy może udzielić jej głosu? Poprosiła również, aby jej nie przerywano. Wyjaśniła, że przede wszystkim chciałaby rozwiać wątpliwość Pana Przewodniczącego w pewnej sprawie.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że nie ma wątpliwości.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zaproponowała, że zacytuje wypowiedź Przewodniczącego z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 13 września 2016 r.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał, czy Pani Sekretarz zamierza go przesłuchiwać?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że chce wyjaśnić ten cytat: „[...] już nie dowiemy się czemu Burmistrz nie ocenił tylko i wyłącznie Pani Sekretarz.” Poinformowała, że Przewodniczący próbował dopytywać Kierownik Referatu Or. – Panią Urszulę Gościk, ale nie dopytał w tej kwestii jej jako Sekretarza. Wyjaśniła, że do pracy przyszła 1 września 2011 roku. Wtedy, jak radnym wiadomo, obowiązywało inne zarządzenie, wprowadzone przez Burmistrza Miasta w czerwcu 2009 roku, czyli w okresie, kiedy jej jeszcze nie było. Z tego co jej wiadomo, zarządzenie stworzyła Pani Kierownik Gościk, która składała wyjaśnienia Komisji. Niemniej, Pani Kierownik chyba niedokładnie pamięta, co zawierało tamto zarządzenie, ponieważ wyjaśnienia odnośnie procedury oceniania i jej osoby nie są zgodne z treścią zarządzenia. Poinformowała, że chciałaby zacytować zapisy ww. zarządzenia i przedstawić jak się mają do jej oceny, co może zmienić pogląd członków Komisji na ich stanowisko.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski przeprosił Panią Sekretarz, że przerywa, ale chciałby podkreślić, że Komisja Rewizyjna już wypracowała stanowisko w sprawie, która została już przekazana Przewodniczącemu Rady Miasta i będzie jednym z punktów najbliższej sesji Rady Miasta. Zaproponował, aby Pani Sekretarz właśnie wtedy udzieliła wyjaśnień.

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki stwierdził, że w tym momencie Komisja zdania już nie zmieni.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zaznaczyła, że chciałaby jednak przedstawić sprawy, które nie są znane członkom Komisji Rewizyjnej. Przypomniła, że obecna ustawa weszła 1 stycznia 2009 roku.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że to wiedzą.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka kontynuowała, że poprzednie zarządzenie, tak jak wcześniej wspomniiała, weszło w czerwcu 2009 roku.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że to też już wiedzą.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka przypomniała, że zapis z tamtego zarządzenia mówi o tym, że ocena okresowa pracowników przeprowadzana jest w miesiącu styczniu. Ocena okresowa pracowników dokonywana jest raz na dwa lata, co jest sztywnym terminem. Ostatecznym terminem sporządzenia oceny na piśmie jest 31 stycznia. Wy tłumaczyła, że zgodnie z tamtym zarządzeniem ocena okresowa pracownika za okres dwóch lat mogła zostać dokonana od 1 do 31 stycznia. W zarządzeniu jest również zapis mówiący o tym, że ocena okresowa pracowników jest sporządzana za okres od 1 stycznia do 31 grudnia dwóch lat poprzedzających ocenę. Tym samym następuje dokonanie oceny za okres poprzedzający, czyli lata 2009-2010. Ponownie przypomniała, że do Urzędu Miasta przyszła we wrześniu 2011 roku. Tak jak mówiła Pani Gościk na Komisji, terminy były sztywne. Obowiązujący okres był jednakowy dla wszystkich pracowników i wynosił 2 lata. Zbliża się rok 2012 i następuje kolejny etap do oceniania pracowników. Ona w styczniu 2012 roku...

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zaznaczył, że Komisja w tej chwili nie jest gotowa do dyskusji i nie ma materiałów przy sobie.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zaproponowała, że w takim razie Komisja powinna wysłuchać jej wyjaśnień.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że Komisja nie wie, czy jest tak jak mówi Pani Sekretarz, czy inaczej, bo nie mają tych dokumentów przy sobie.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka wyjaśniła, że właśnie dlatego wzięła te dokumenty na posiedzenie.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zauważył, że tutaj chyba nikt nie jest zainteresowany tą dyskusją.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odpowiedziała, że być może powinni być zainteresowani.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że być może powinni, a może nie, ale to jest już ich ocena prywatna.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka kontynuowała, że następna ocena była dokonywana w styczniu 2012 roku. W zarządzeniu jest jeszcze jeden zapis, który mówi o tym, że oceny okresowej nie przeprowadza się w stosunku do pracowników zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych krócej niż 6 miesięcy. Podkreśliła, że do stycznia 2012 roku nie upłynęło jeszcze 6 miesięcy od jej zatrudnienia. Dzień 31 stycznia 2012, który był ostatnim dniem dokonania oceny, był 5 miesiącem jej zatrudnienia – tym samym, jej ocena nie mogła zostać dokonana. Skoro jest taki zapis, przyjęto zarządzenie zaopiniowane przez radców i kolejny termin dokonywania wypadał na styczeń 2014 r. W 2014 roku Burmistrz miał ją ocenić, ale niestety w styczniu 2014 roku Pana Burmistrza już nie było, bo zmarł.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko wytłumaczył, że Komisja nie rozpatruje tej skargi biorąc pod uwagę osobę Pani Sekretarz.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odpowiedziała, że nie mówi teraz o sobie jako o osobie – skarga jest na Burmistrza Miasta. Wy tłumaczyła, że obecny Burmistrz przyszedł do pracy w 2014 roku jako pełniący funkcję Burmistrza i zgodnie z zarządzeniem w styczniu 2014 dokonywana była ocena pracowników. Podkreśliła, że Burmistrz nie mógł dokonać tej oceny, ponieważ jej nie zna. To jest specyfika oceniania, o czym mówi ustawa o pracownikach samorządowych.

Członek Komisji Romuald Piotrowski poinformował, że chciałby zadać jedno pytanie, do którego Pani Sekretarz powinna się ustosunkować. Z tego co Komisja wie, Pani Sekretarz w czerwcu dowiedziała się od Pani Kierownik Gościk o tym, że nie ma oceny. Jak to jest, że Pan Burmistrz twierdzi, że Pani Sekretarz przekazała tę informację we wrześniu lub później, a ocena została dokonana dopiero w styczniu?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że radny „drąży” ten temat od pierwszego posiedzenia do ostatniego.

Członek Komisji Romuald Piotrowski odpowiedział, że oczywiście „drąży”, bo to jest sedno sprawy.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zauważyła, że Pan Radny być może nie pamięta co powiedział, co można sprawdzić w protokołach.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał, czy Radny Piotrowski może nie wiedział co mówi? Może nawet nie był świadomy tego co mówi?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka przypomniała, że na pierwszym posiedzeniu Pani Kierownik wyjaśniła Komisji, że wykonała zestawienie pracowników, w którym były zawarte daty dokonania ostatniej oceny. Była niepełna tylko tego, czy zestawienie wykonała pod koniec grudnia 2015 r., czy na początku 2016 r. Nie było tam mowy o czerwcu. Wyjaśniła, że mówi to w oparciu o zapisy w protokole. Powiedziała również, że to ona osobiście powiedziała Pani Gościk, aby sporządziła zestawienie, ale to nie ma związku z jej oceną. Ponadto, Komisja złożyła zapytanie do Pana Burmistrza, na które odpowiedź otrzymała pismem z 8 września. W ww. piśmie Burmistrz wyjaśnił, że: „[...] lista zawierająca zestawienie wszystkich pracowników Urzędu, zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych wraz z datami dokonania poprzedniej oceny utworzona została 18 grudnia 2015 r. i przekazana w miesiącu grudniu pani Sekretarz. Ostatecznie zmodyfikowane zestawienie z podziałem na referaty Urzędu pani Urszula Gościk wysłała e-mailem do pani Sekretarz 18 stycznia 2016 r. Po przedłożeniu mi informacji przez Sekretarz ustaliłem spotkanie z kierownikami referatów i w dniu 20 stycznia w czasie tego spotkania zostały przekazane zestawienia kierownikom referatów.” Jest napisane czarno na białym, że Pani Gościk przekazała jej zestawienie, które natychmiastowo poprawiała. Następnego dnia z Burmistrzem było uzgodnione spotkanie z kierownikami, które odbyło się 20 stycznia. To dotyczyło ocen pracowników. Nie ma to związku z jej oceną, ponieważ ona ocenia...

Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił się z pytaniem, czy Pani Sekretarz nie trzeba oceniać? Stwierdził, że osobiście odnosi wrażenie, że Pani Sekretarz chce, aby jej powiedziano, że nie trzeba jej oceniać.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zapytała Radnego Piotrowskiego, czy Pan Radny słucha tego co ona mówi? Zaznaczyła, że wtedy, kiedy Pani Gościk przygotowywała zestawienie, to ona osobiście już miała ocenę. Sekretarz następnie zaprezentowała członkom Komisji dokument ze swoją oceną.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zapytał dlaczego ta ocena nie była tam, gdzie trzeba? Skarżący nie może jej znaleźć i pyta się o to od czerwca.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zapytała od jakiego czerwca?

Członek Komisji Romuald Piotrowski stwierdził, że tu chodzi o czerwiec – lipiec.

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącego, czy w porządku dzisiejszego posiedzenia Komisji Rewizyjnej jest jakikolwiek punkt odnoszący się do tej sprawy?

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że Komisja obecnie znajduje się w punkcie dotyczącym spraw różnych.

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że wracamy jednak do sprawy zakończonej przez Komisję Rewizyjną.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zwrócił się do Pani Sekretarz z sugestią złożenia wyjaśnień, o ile powinny być złożone, w stosownym punkcie porządku posiedzenia sesji Rady Miasta. Dodał, że jego zdaniem nie powinny być składane takie wyjaśnienia. Stwierdził, że nie wie, czy jest sens prowadzenia dyskusji w tej chwili, skoro Pani Sekretarz wszystko wie, ponadto przeczytała wszystkie protokoły, porobiła zapisy, wie jakie było uzasadnienie, który projekt uchwały przeszedł, a który nie przeszedł, kto był za, a kto był przeciw oraz kto jest dobry, a kto jest zły.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zaznaczyła, że nie mówi o tym kto jest dobry, a kto jest zły.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że właśnie to widzi. Zauważył, że Pani Sekretarz wyrobiła swoje zdanie, ale Komisja Rewizyjna również wyrobiła swoje.

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki dodał, że Komisja ma prawo do swojego zdania.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że członkowie Komisji nie przyjmują do wiadomości tego, co powiedziała teraz, tj. o zapisach zarządzenia z 2009 r., które wtedy obowiązywało – ocena nie mogła zostać sporządzona. Skarżący twierdzi, że pierwsza ocena miała zostać wykonana do 31 sierpnia 2013 r. podczas gdy zarządzenie sztywno określa styczeń. Ponownie podkreśliła, że w 2012 roku nie mogła być oceniona, bo nie spełniała wymogu okresu zatrudnienia ponieważ minęło tylko 5 miesięcy, natomiast w 2014 roku nie było Burmistrza.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zauważył, że o dziwo zgadza się z Panią Sekretarz.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że to dobrze.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że nie wie czy dobrze, ale to chyba pierwszy raz, gdy zgadza się z Panią Sekretarz. Wyjaśnił, że projekt uchwały sporządzony przez niego był bardzo podobny do wyводу Pani Sekretarz, ale nie został zaaprobowany przez Komisję Rewizyjną. Została zaproponowana inna wersja projektu uchwały wraz z uzasadnieniem, która będzie procedowana na sesji Rady Miasta. Ponownie zakomunikował, że nie widzi sensu prowadzenia dyskusji w tym momencie. Zwrócił się z pytaniem do Sekretarza Miasta, czy próbuje przekonać radnych, którzy byli za przyjęciem projektu uchwały do zmiany zdania? W jego opinii oni już mają wyrobione zdanie, którego raczej nie zmieniają.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że w tym momencie przytacza nowe fakty.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał czy są jakieś fakty, o których Komisja wcześniej nie wiedziała?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zaznaczyła, że tu chodzi o zarządzenie.

Członek Komisji Romuald Piotrowski poinformował, że Komisja zna zarządzenie, ale ono nie było zgodne z ustawą.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zwróciła uwagę, że to już co innego.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zapytał, który dokument jest wyższego rzędu? Odpowiedział, że ustawa jest dokumentem wyższego rzędu i zgodnie z ustawą Pani Sekretarz powinna była zostać oceniona.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka chciałaby dodać, że uzasadnienie sporządzone przez Komisję powinno być zgodne z przepisami prawa i faktami.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zauważył, że w takim razie Pani Sekretarz powie na sesji, że jest niezgodne. Ponadto, jeżeli Pani Sekretarz na sesji Rady Miasta przedstawi swoje argumenty i Rada nie zaaprobuje projektu uchwały, wtedy sprawa wróci z powrotem do Komisji Rewizyjnej. Dopiero wtedy będzie miejsce na tłumaczenie. W jego opinii teraz nie jest na to czas.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zapytała jak może wrócić, skoro skarga została uznana za zasadną?

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił uwagę, że Rada Miasta nie uznała jeszcze tej skargi za zasadną.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał, czy ta skarga jest już teraz zasadna?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka podkreśliła, że Komisja Rewizyjna już uznała skargę za zasadną.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał Sekretarza, czy w tym momencie drwi, czy uprawia ironię, bo nie za bardzo rozumie tą wypowiedź? Zauważył, że Sekretarz Miasta chyba wie, jaka jest procedura. Zaproponował, że może teraz wytłumaczyć tę procedurę.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zwróciła uwagę, że w tym momencie to Przewodniczący ironizuje.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski uważa, że Pani Sekretarz chyba również ironizuje mówiąc, że skarga została uznana za zasadną.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka wyjaśniła, że to Komisja przedstawia projekt uchwały...

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zauważył, że jeżeli w trakcie sesji Rady Miasta Pani Sekretarz użyje argumentów, które przekonają większość radnych i projekt uchwały zaproponowany przez Komisję zostanie odrzucony, wtedy sprawa wróci do Komisji Rewizyjnej, o czym Pani Sekretarz wie.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odpowiedziała, że niekoniecznie tak może być.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski kontynuował, że jakby sprawa wróciła do Komisji Rewizyjnej, to wtedy Pani Sekretarz będzie mogła użyć argumentów, które próbuje teraz przedstawić. Podejrzewa, że wtedy Sekretarz może przekona Komisję, że ma rację. Zwrócił uwagę, że w obecnej sytuacji musiałby zwracać się na każdej Komisji do pozostałych członków, że nie mają racji.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka podkreśliła, że nikogo nie namawia, tylko przedstawia fakty.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski uważa, że to nie jest czas i miejsce na to.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zapytała dlaczego?

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że dlatego, bo to nie jest czas i miejsce.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zwróciła uwagę, że Komisja poświęciła tej sprawie pięć posiedzeń...

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że sześć.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka uważa, że chyba pięć.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał, czy w takim razie ma być siódme? Zaznaczył, że jeżeli Rada odrzuci projekt uchwały, to będzie siódme.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że to nie jest...

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zwrócił się z pytaniem do pozostałych członków Komisji, czy według nich to jest właściwy czas i miejsce na tę dyskusję?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zaznaczyła, że chciałaby tylko przedstawić wyjaśnienia i naświetlić Komisji pewne sprawy. Zwróciła uwagę, że Komisja insynuowała, że nie przekazała informacji o ocenie Burmistrzowi, a przecież Burmistrz osobiście potwierdził, że przekazała.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił uwagę, że informacja została przekazana, ale był za duży odstęp czasu.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zapytała o jaki za duży odstęp chodzi? Czego?

Członek Komisji Romuald Piotrowski stwierdził, że obawia się, że skarżący będzie próbował wykorzystać obecną dyskusję i próbę wpływu Pani Sekretarz. Z tego co wie, skarżący czyta wszystkie protokoły i zostanie postawiony Pani Sekretarz zarzut wywierania wpływu.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zaznaczyła, że ma prawo do złożenia wyjaśnień.

Członek Komisji Romuald Piotrowski uważa, że ma prawo, ale nie dzisiaj.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odpowiedziała, że dzisiaj też ma do tego prawo. Ponownie przypomniała zebrany, że wcześniej była na długim urlopie.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski rozumie, że Pani Sekretarz ma do tego prawo, ale jego zdaniem te wszystkie wyjaśnienia powinny zostać złożone na sesji Rady Miasta. Może wtedy osoby, które głosowały za projektem uchwały zmieniać zdanie, zgłoszą przeciwko swojemu projektowi i sprawa wróci do Komisji?

Członek Komisji Wojciech Jaroszko podkreślił, że Komisja nie ma do osoby Pani Sekretarz.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odpowiedziała, że Komisja ma jednak zarzuty do postępowania i przestrzegania prawa przez Pana Burmistrza.

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki podkreślił, że Komisja ma prawo do własnego poglądu na daną sprawę. Każdy z członków wypracował swój pogląd indywidualnie i zgłoszali tak, jak sumienie im podpowiadało.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zaznaczył, że Komisja, a przynajmniej on osobiście, bardzo mocno bierze pod uwagę opinię i stanowisko radców prawnych zatrudnionych w Urzędzie. Pani Zuzanna Ponarad była obecna na kilku Komisjach i jej zdanie jest m. in. takie, że Burmistrz mógł dokonać oceny wcześniej.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka podkreśliła, że mógł, ale nie musiał, o czym mówił również Pan Burmistrz. Mógł, ale nie skorzystał z tego ponieważ prawo na to zezwala. Nawiązując do tego, że Komisja uzasadnienie bazowała na opinii radcy prawnego...

Członek Komisji Wojciech Jaroszko uściślił, że >między innymi< bazowano na tym.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka kontynuowała, że Komisja już na samym początku otrzymała opinię prawną. Stwierdziła, że nie wie, czy Komisja przeczytała tę opinię. Podkreśliła, że pani mecenas Zuzanna Ponarad kilkakrotnie podkreślała, że radcowie przedstawili opinię, ale to nie ona dokonuje oceny, tylko Komisja.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski uważa, że to chyba logiczne.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka przypomniała, że zgodnie z opinią prawną skarga jest niezasadna. Dodała że w ww. opinii w bardzo przejrzysty sposób wyjaśniono, że w przepisach dotyczących kwestii dokonywania ocen okresowych jest brak szczegółowych uregulowań dotyczących terminów dokonywania ocen. Art. 27 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych reguluje jedynie sprawę w jakich okresach dokonuje się oceny pracownika – nie rzadziej niż raz co dwa lata i nie częściej niż raz na sześć miesięcy.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zauważył, że Komisja już to czytała, bo o tym pisał.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zwróciła uwagę, że kwestia >terminów< dokonywania ocen nie jest uregulowana. Natomiast w skardze skarżący zarzuca nieprzestrzeganie terminów, o czym nie ma w ogóle mowy w art. 27 ustawy. Radny co chwilę podkreśla, że ustawa jest dokumentem wyższego rzędu, ale w niej nie ma poruszonej kwestii terminów.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zaproponował Pani Sekretarz przeniesienie tej dyskusji na sesję Rady Miasta.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że będzie o tym mówić zarówno na komisjach jak i na sesji, ale najpierw chciałaby powiedzieć o tym Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał po co mają tego słuchać?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że następnie chciałaby poruszyć temat Skarbnika Miasta.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał co to ma do rzeczy?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zwróciła uwagę, że ma do rzeczy, ponieważ Komisja w uzasadnieniu pisze o ocenie Skarbnika Miasta przy ocenie Sekretarza. Sekretarz podlega ocenie, natomiast Skarbnik takiej ocenie nie podlega.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko wytłumaczył, że to zostało napisane w innym kontekście.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zauważyła, że z uzasadnienia wynika, że Skarbnika oceniono po pół roku, co nie jest zgodne z prawdą.

Członek Komisji Iwona Kołos poinformowała, że Komisja inaczej odebrała ten fragment uzasadnienia. Ona osobiście odebrała to w ten sposób, że tu chodzi o poznanie człowieka, a nie o napisanie oceny.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko jest zdania, że skoro Skarbnik został zwolniony, to jest bardzo logiczne, że Burmistrz zdążył poznać osobę, co jest równoznaczne z oceną pracy, po czym zdecydował się na wymianę Skarbnika. Tym samym taki sam okres Burmistrz pracował z Panią Sekretarz i w związku z tym, jego zdaniem, Burmistrz mógł dokonać oceny wcześniej. Podkreślił, że jest zażenowany całą sytuacją – nikt nie ma odwagi powiedzieć, że coś przeoczono. Ocena mogła zostać dokonana wcześniej, ale tego nie zrobiono. Zaznaczył, że to jest tylko jego zdanie, ale Burmistrz doprowadził do sytuacji takiej, że skarżący napisał skargę, a Komisja zbiera się już szósty raz. Zapytał po co im to potrzebne? Do czego?

Członek Komisji Romuald Piotrowski dodał, że skoro Burmistrz ocenił, to niech powie, że podjął taką decyzję.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zaznaczyła, że Burmistrz tak właśnie powiedział – za okres dwóch lat.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko podkreślił, że nie potrafi zrozumieć jednej rzeczy – pracując cztery lata, pracownik nie został ani razu oceniony. Rozumie, że natrafiono na różne okoliczności, ponieważ ocena została dokonana za okres...

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że za okres od 2014 r. do 2015 r.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko kontynuował, że Pani Sekretarz pracując cztery lata w Urzędzie nie miała oceny. Zapytał, czy to była pierwsza ocena Pani Sekretarz?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka potwierdziła, że pierwsza, ale za okres dwóch lat.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko stwierdził, że pierwsza ocena powinna być dokonana najpóźniej...

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zwróciła uwagę, że przecież to właśnie tłumaczy. Było zarządzenie, które już nie obowiązuje w Urzędzie, ale obowiązywało wcześniej.

Członek Komisji Wojciech Jaroszko zaznaczył, że rozumie okoliczności, które były tragiczne. Natomiast jego zdanie jest takie, że nawet jeżeli zarządzenie było niezgodne z ustawą i wprowadzono nowe w maju 2015 r. to ocena powinna zostać sporządzona jak najszybciej w czerwcu, żeby naprawić błąd.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zapytała jaki błąd? Stwierdziła, że wtedy skarżący również zarzuciłby, że ocena nie została dokonana wcześniej.

Członek Komisji Romuald Piotrowski uważa, że wtedy byłaby inna możliwość tłumaczenia – zarządzenie zostało zmienione i natychmiast po zmianie dokonano oceny i wszystko.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka podkreśliła, że wtedy Pan Burmistrz ocenia za okres, w którym był bezpośrednim przełożonym. Skoro ustawa mówi, że ten okres nie może być dłuższy niż dwa lata, to dokonał takiego wyboru i takiej oceny. Gdyby Burmistrz dokonał oceny za okres trzech lat, to wtedy byłoby to niezgodne z ustawą i doszłoby do przekroczenia tego okresu.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zapytał czym to skutkuje? Co będzie, jeżeli wszyscy uznają skargę za zasadną? Czy zrobią coś Pani Sekretarz, czy może Burmistrz zostanie zdymisjonowany? Odpowiedział, że tak nie będzie. Zwrócił się z pytaniem po co ta cała dyskusja? Zaproponował, aby zakończyć ten temat. Stało się i tyle.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka jest zdania, że nic się nie stało i wszystko jest w porządku. Komisja interpretuje na swój sposób...

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki zaznaczył, że Komisja ma prawo do swojego zdania, do swojej interpretacji oraz jak oni to odbierają. Dodał, że członkowie Komisji nie są prawnikami i nie muszą iść zgodnie z jakąś konkretną literą prawa. Po przeczytaniu wyjaśnień i opinii prawnej Komisja wyrobiła swoją ocenę.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zgodziła się z tym, że Komisja czyta opinie prawne i na jej podstawie tworzy uzasadnienie. Niemniej jednak, według opinii prawnej skarga jest niezasadna.

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki wyjaśnił, że Komisja inaczej ją zrozumiała. Pani Sekretarz rozumiała ją po swojemu, a Komisja po swojemu. Podkreślił, że jeżeli ktoś na siłę chce zmieniać jego zdanie, bo głosował tak, a nie inaczej, to odbiera to jako próbę nacisku na jego osobę.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stanowczo zaprzeczyła sugestii, że zamierza wyrzucić próbę nacisku na członków Komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że może warto byłoby zwrócić się do Komisji z pisemnymi wyjaśnieniami? Wtedy Komisja na spokojnie przeczytałaby wyjaśnienia i być może to zmieniłoby pogląd na tę sprawę.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski uważa, że komentarze w stylu „pan powiedział tak, a pani powiedziała tak” są nie w porządku, co osobiście odbiera źle i podejrzewa, że podobne spostrzeżenia mają pozostali członkowie Komisji.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka stwierdziła, że nie tworzy takich komentarzy, tylko opiera się na dokumentach. Zaznaczyła, że na Komisję przyszła z zarządzeniem.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski uważa, że to jest *faux-pas* ze strony Pani Sekretarz – nie pierwszy i nie ostatni. Ponownie zakomunikował, że to nie jest czas i miejsce na tę dyskusję, ponieważ Komisja zajęła już stanowisko. Natomiast jeżeli Pani Sekretarz na sesji przekona większość radnych i projekt uchwały nie uzyska aprobaty Rady Miasta, to wtedy sprawa wróci do Komisji Rewizyjnej. Wtedy Komisja będzie mogła godzinami siedzieć nad tym tematem. Poinformował, że teraz podda pod głosowanie protokół z ostatniego posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zwróciła się z pytaniem, czy może poruszyć jeszcze jedną sprawę?

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski udzielił głosu Pani Sekretarz.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka wyjaśniła, że to sprawa dotycząca jej osoby i osoby Pana Przewodniczącego. Wyjaśniła, że musi zacytować wypowiedź Przewodniczącego z posiedzenia z dnia 20 września 2016 r.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał, o której jeszcze godzinie? Czy to przesłuchanie?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że Przewodniczący stwierdził wtedy, że w całej sprawie najbardziej oburzające nie jest to, że Pani Sekretarz nie została oceniona przez jakiś okres czasu, tylko to, że Sekretarz została oceniona za swoją pracę bardzo dobrze. Ponadto, Przewodniczący

potem stwierdza, że Sekretarz została oceniona za wysoko. Zaznaczyła, że takimi stwierdzeniami Przewodniczący podważa decyzję Burmistrza...

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że podważa to jako mieszkaniec miasta i radny.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka kontynuowała, że Przewodniczący kwestionując ocenę wkracza w nie swoje kompetencje. Dodała, że bycie radnym, a nawet przewodniczącym nie uprawnia go do podważania oceny.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zakomunikował Pani Sekretarz, że powie o tym na sesji.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zauważył, że Komisja Rewizyjna teraz będzie miała więcej do roboty, ponieważ skarżący złoży kolejną skargę – tym razem na Radę Miasta i ponowną na Panią Sekretarz za próby wpływu na wszystkich. Podkreślił, że w jego opinii Pani Sekretarz w tej chwili zastrasza Przewodniczącego Komisji i chciałby wyrazić swój sprzeciw. Poinformował, że składa formalny wniosek o zakończenie dyskusji.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 6 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, przyjęła ww. wniosek o zakończenie dyskusji w przedmiotowym punkcie posiedzenia.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka opuściła posiedzenie Komisji.


Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu nr 35/16 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 4 października 2016 r.

Komisja Rewizyjna, w głosowaniu jawnym, w obecności 6 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, przyjęła Protokół nr 35/16 z 4 października 2016r.

Wobec braku dalszych spraw **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podziękował zebranych za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

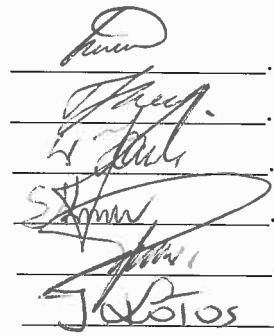
Protokołował:



Piotr Wawulski

Podpisy Komisji:

1. *Piotr Wawulski*
2. *Tomasz Hryniewicki*
3. *Wojciech Jaroszko*
4. *Eugenia Kruk*
5. *Romuald Piotrowski*
6. *Iwona Kołos*

The image shows six handwritten signatures, each written on a horizontal line. The signatures are: 1. Piotr Wawulski (a stylized 'P'), 2. Tomasz Hryniewicki (a stylized 'T'), 3. Wojciech Jaroszko (a stylized 'W'), 4. Eugenia Kruk (a stylized 'E'), 5. Romuald Piotrowski (a stylized 'R'), and 6. Iwona Kołos (a stylized 'I' followed by 'KOŁOS').